

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w Lublin – Zachód w Lublinie

**T.P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 maja 2023 r.,

odwołania wniesionego przez sędziego T.P.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt V Ka 1134 /22,

o wytknięciu uchybienia,

**utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt V Ka 1134/22, na mocy art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz.1070 ze zm.) stwierdził, że Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie z udziałem Sędziego Sądu Rejonowego T. P., w sprawie IV K 254/22, przeciwko oskarżonemu M.W. dopuścił się następującej usterki w urzędowaniu, tj. oczywistej i rażącej obrazy prawa karnego procesowego - art. 186 § 1 k.p.k., poprzez to, że wydając wyrok oparł ustalenia faktyczne na zeznaniach córki oskarżonego M.R. i dowód ten wykorzystał do oceny wiarygodności innych dowodów, pomimo tego, że świadek, jako osoba najbliższa, przed pierwszym przesłuchaniem na rozprawie głównej, złożyła oświadczenie, że odmawia składania zeznań. Uchybienia powyższe wytknięte zostało Sądowi Rejonowemu Lublin - Zachód w Lublinie.

Na to postanowienie odwołanie wywiódł Sędzia Sądu Rejonowego Lublin –

Zachód w Lublinie T.P., wnosząc o jego uchylenie w całości.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy potwierdziła obrazę art. 186 § 1 k.p.k. na etapie procedowania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Na rozprawie głównej przed Sądem Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 10 czerwca 2022 r. świadek M.R., córka oskarżonego M.W., pouczona o prawie do odmowy zeznań oświadczyła, że nie chce zeznawać (k- 220 verte). Natomiast z uzasadnienia wyroku tego Sądu wynika wprost, że jej zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie (k-280), pozwalających na przyjęcie, iż oskarżony podejmował wobec swojej żony przestępcze zachowania, o których mowa w art. 207 § 1 k.k.

Takiego postąpienia w żaden sposób nie usprawiedliwiają okoliczności wskazane w odwołaniu sędziego T.P. Nie mają znaczenia jego twierdzenia, iż zeznania – o których mowa wyżej – pomimo wymienienia ich w tabeli dowodów, w rzeczywistości nie były podstawą ustaleń faktycznych i rozważań sądu podczas wyrokowania i zostały tam wskazane omyłkowo. Są to bowiem twierdzenia, w realiach tej sprawy, nie podlegające weryfikacji wedle kryterium prawda – fałsz. Istotny jest bowiem tylko zapis w uzasadnieniu (na jego k 280 verte) o treści, że zeznania M.R. *„korespondują z zeznaniami pokrzywdzonej; świadek szczerze zeznała, jakie sytuacje widziała na własne oczy, a o czym tylko słyszała od pokrzywdzonej”*. Jest on w swej treści jednoznaczny i nie stwarza wątpliwości odnośnie do tego, że zeznania te zostały poddane ocenie przez Sąd i tym samym stanowiły podstawę przyjętych ustaleń faktycznych. Tak też to postąpienie Sądu pierwszej instancji zostało odebrane przez obrońcę skazanego, wobec czego stało się przedmiotem zasadnego zarzutu apelacyjnego. Uznać więc trzeba, że uchybienie jaki popełnił sędzia T.P. wywołało oczywiste i poważne skutki procesowe. Nie dałoby się przecież stwierdzić, że zarzut ten jest zarzutem niezasadnym, bo sędzia – wedle jego oświadczenia - kwestionowanego dowodu nie uczynił podstawą ustaleń faktycznych, mimo że w uzasadnieniu napisał coś całkiem przeciwnego. Procedura karna nie dopuszcza możliwości odtwarzania

przebiegu narady ponad treść uzasadnienia pisemnego. W tym miejscu warto przypomnieć, że pisemne uzasadnienie zapadłego rozstrzygnięcia jest **jedyną** podstawą do odtworzenia procesu myślowego Sądu i jest istotnym elementem prawa do rzetelnego procesu karnego (wyrok SN z 28.05.2013 r., II KK 308/12, Prok. i Pr.-wkł. 2013/9, poz. 14). Zasadnie podnosi się w orzecznictwie, że uzasadnienie orzeczenia wymusza samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, odpowiada wymogom sprawiedliwości, dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem, jest podstawą kontroli zewnętrznej przez organy wyższych instancji, służy indywidualnej akceptacji orzeczenia, umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości oraz wzmacnia bezpieczeństwo prawne (wyrok SA w Krakowie z 27.04.2016 r., II AKa 37/16, LEX nr 2229238).

Dokonując zatem oceny w powyższym kontekście zaskarżonego apelacją wyroku, Sąd Okręgowy w Lublinie, jako odwoławczy, słusznie uznał, że w sprawie tej doszło do oczywistej i rażącej obrazę przepisu prawa procesowego, tj. art. 186 § 1 k.p.k., zasadnie wytykając – na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz.1070 ze zm.) – owo uchybienie w zaskarżonym postanowieniu.

Zaprezentowana przez skarżącego sędziego argumentacja nie mogła zatem przynieść pożądanego przez niego efektu, natomiast orzeczony przez Sąd odwoławczy środek oddziaływania uznać należy za minimalną reakcję na będące jego powodem postąpienie tego sędziego.

(W.B)

[ał]

